

Sygnatura akt I C 285/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2022 roku

Sąd Rejonowy w Sopocie, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Potyraj

Protokolant: Kamila Grzybek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 maja 2022 roku w S.

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko A. N. (1)

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego A. N. na rzecz powódki P. S. kwotę 35 529,30 zł (trzydzieści pięć tysięcy pięćset dwadzieścia dziewięć złotych i trzydzieści groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 09 października 2018 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego A. N. na rzecz powódki P. S. kwotę 2160 zł (dwa tysiące sto sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego A. N. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Sopocie kwotę 1 785,70 zł (tysiąc siedemset osiemdziesiąt pięć złotych i siedemdziesiąt groszy) tytułem części opłaty od pozwu, od której uiszczenia powódka została zwolniona;

V. w pozostałym zakresie koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygnatura akt I C 285/21

UZASADNIENIE

Powódka P. S. wniosła pozew przeciwko A. N. (1) o zapłatę na jej rzecz kwoty 51.015,81 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 09 października 2018 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Powódka wniosła nadto o zwolnienie jej od kosztów sądowych w całości.

W uzasadnieniu wskazano, iż strony pozostawały w związku partnerskim. W 2015 roku powódka, aby wspomóc finansowo pozwanego, zaczęła zaciągać zobowiązania kredytowe w bankach. Pozwany nie wywiązywał się jednak z regulowania comiesięcznych rat kredytu. Na chwilę obecną do zapłaty przez pozwanego pozostaje kwota 51.015,81 zł i składają się na nią:

a) kwota 26.165,60 zł tytułem zwrotu udzielonej pozwanemu pożyczki na poczet spłaty zobowiązań pozwanego;

b) kwota 10.400 zł tytułem zwrotu udzielonej pozwanemu pożyczki na poczet spłaty zobowiązań pozwanego z tytułu kredytu zaciągniętego przez pozwanego na działalność gospodarczą;

c) kwota 2.000 zł tytułem zwrotu udzielonej pozwanemu pożyczki na poczet spłaty zobowiązań pozwanego wobec A. S. (1);

d) kwota 3.500 zł tytułem zwrotu udzielonej pozwanemu pożyczki na poczet opłaty na rzecz korporacji taksówkarskiej N. (...);

e) kwota 9.500 zł tytułem należnej odszkodowania wypłaconego z tytułu szkody na pojeździe marki V. (...).

(pozew – k. 3-9)

Postanowieniem z dnia 12 lutego 2021 r. Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Gdańsk – Północ w Gdańsku stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i przekazał sprawę do Sądu Rejonowego w Sopocie jako miejscowo właściwego.

(postanowienie – k. 82)

Postanowieniem z dnia 17 maja 2021 r. Starszy Referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Sopocie zwolnił powódkę od ponoszenia kosztów sądowych opłaty sądowej od pozwu w całości.

(postanowienie – k. 88)

Nakazem zapłaty z dnia 09 lipca 2021 r. Starszy Referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Sopocie uwzględnił żądanie pozwu.

(nakaz zapłaty – k. 90)

Sprzeciw od powyższego orzeczenia złożył pozwany, wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany zakwestionował żądanie powódki co do zasady jak i wysokości, wskazując, że nie zawierał z powódką żadnych umów pożyczek. Odnośnie kwoty 26.165,60 zł, pozwany wskazał, że nie otrzymał od powódki jakichkolwiek środków, które miałyby odpowiadać ww. kwocie. W ramach wspólnego życia powódki i pozwanego dochodziło między nimi do wielu rozliczeń. Przelewy wskazane przez powódkę w kwotach 2.000 zł oraz 10.400 zł były jedynie częścią wzajemnych rozliczeń stron, powstałych w trakcie ich związku, a nie jak podaje powódka – transakcjami związanymi z wypłatą środków z umowy pożyczki. W okresie od 29 października 2014 r. do 26 czerwca 2018 r. strony wykonały wzajemne transakcje na kwotę łączną 95.553,14 zł, przy czym powódka przelała na rzecz pozwanego kwotę 19.529,98 zł, zaś pozwany na rzecz powódki – 76.023, 16 zł, przy czym kwota ta nigdy nie została pozwanemu zwrócona. Tym samym pozwany ma wobec powódki wierzytelność w kwocie 56.493,18 zł. Odnosząc się do uzyskanego odszkodowania za samochodów marki V., pozwany wskazał, iż powódce przysługiwał jedynie udział 1/10 we współwłasności tego pojazdu i zakwestionował wartość pojazdu wskazaną przez powódkę w pozwie.

(sprzeciw – k. 92-93)

W piśmie procesowym z dnia 30 listopada 2021 r. pozwany zgłosił zarzut potrącenia przysługującej mu względem powódki wierzytelności w kwocie 56.493,18 zł z rzekomo przysługującą powódce wobec pozwanego wierzytelnością w kwocie 51.015,81 zł, dochodzoną w niniejszym postępowaniu.

(pismo procesowe z dnia 30.11.2021 r. – k. 156)

W toku dalszego postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka P. S. i pozwany A. N. (1) pozostawali w nieformalnych związku w latach 2014-2018.

Strony zamieszkiwały w wynajętym lokalu mieszkalnym, później przeprowadzili się do mieszkania matki powódki, ponosząc wspólnie koszty utrzymania lokalu po połowie.

W ww. latach, powódka pracowała w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie, jako przedstawiciel handlowy w firmie (...) oraz jako recepcjonistka w (...). Podstawowe dochody powódki wynosiły ok. 2.000 zł. Powódka podejmowała także prace dodatkowe.

Pozwany wykonywał w tym czasie różne prace. Początkowo podejmował prace dorywcze, później pracował w firmach takich jak B. czy A.. Nie posiadał żadnych oszczędności.

(dowód: zeznania powódki P. S. – k. 303-306, zeznania świadka M. B. – k. 198v-199v)

W 2015 r. pozwany podjął decyzję o rozpoczęciu prowadzenia działalności gospodarczej w postaci świadczenia usług taksówkarskich. Nie miał oszczędności wystarczających na zakup pojazdu i przystosowane go do potrzeb planowanej działalności, ani zdolności kredytowej, żeby zaciągnąć zobowiązanie kredytowe na ten cel. Poprosił powódkę, by zaciągnęła kredyt, przekazała uzyskane środki pozwanemu, zobowiązując się do zwrotu tej kwoty poprzez przekazywanie powódce pieniędzy na spłatę kolejnych rat kredytowych. Powódka zgodziła się na takie warunki.

(dowód: zeznania powódki P. S. – k. 303-306, zeznania świadka M. B. – k. 198v-199v)

W dniu 02 lutego 2015 r. powódka zawarła z (...) S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu gotówkowego nr (...), na podstawie której Bank udzielił powódce kredytu gotówkowego w kwocie łącznej 36.311,99 zł. Kwota kredytu przekazana do dyspozycji powódki wyniosła 28.098,41 zł, bowiem koszty prowizji i ubezpieczenia wynoszące 8.213,58 zł zostały z góry ściągnięte z kwoty przyznanego kredytu.

Zgodnie z harmonogramem spłaty kredytu z dnia 02 lutego 2015 r. całkowita kwota do zapłaty z tytułu zaciągniętego kredytu wynosiła 51.015,81 zł, a termin spłaty ostatniej raty przypadał na dzień 28 lutego 2022 r.

(dowód: umowa kredytu z dnia 02.02.2015 r. – k. 20-26, harmonogram spłaty kredytu – k. 28-37, formularz informacyjny – k. 42-48)

Środki pieniężne uzyskane przez powódkę z umowy kredytu gotówkowego powódka przeznaczyła w całości na rozpoczęcie przez pozwanego działalności taksówkarskiej oraz zakup i przystosowanie do prowadzenia tej działalności pojazdu osobowego.

Bezpośrednio po zawarciu umowy kredytu powódka wraz z pozwanym i ojcem pozwanego udali się do P., gdzie zakupili pojazd mechaniczny marki V. (...) o nr rej. (...) za cenę ok. 25.000 zł. Na ten cel, w dniu 02 lutego 2015 r. dokonała wypłaty kwoty 20.000 zł w mBanku, po czym przekazała ww. kwotę w gotówce pozwanemu. W dniu 02 lutego 2015 r. powódka dokonała także wypłaty z bankomatu kwoty 2.000 zł, którą to kwotę przekazała w całości pozwanemu.

W dniu 02 lutego 2015 r. powódka przelała na konto bankowe pozwanego kwotę 6.089,41 zł tytułem pokrycia kosztów związanych z przystosowaniem pojazdu do działalności taksówkarskiej.

Celem rozpoczęcia działalności gospodarczej i zakupu odpowiedniego pojazdu pozwany otrzymał od powódki kwotę łączną 28.089,41 zł.

(dowód: zeznania powódki P. S. – k. 303-306, historia operacji bankowych – k. 95-100v, potwierdzenie operacji – k. 297, 299-300, zeznania świadka M. B. – k. 198v-199v)

Pozwany przekazywał powódce pieniądze na spłatę rat w/w kredytu bankowego w czasie trwania ich związku. M.in. w dniach 12 października 2017 r. oraz 21 września (...). pozwany uiścił na konto bankowe powódki kwoty 409,84 zł oraz 1.200 zł jako tytuł przelewu wskazując „P. S., jedzenie + rata” bądź „P. S., rata + pożyczka”.

(dowód: historia operacji – k. 96; zeznania powódki P. S. – k. 303-306)

W dniu 07 lutego 2017 r. pomiędzy A. N. (1) a P. S. została zawarta umowa darowizny, na mocy której pozwany przeniósł na rzecz powódki udział wynoszący 10% w prawie własności pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...).

Wartość przedmiotu darowizny strony określiły na kwotę 19.000 zł.

(dowód: umowa darowizny – k. 101, dowód rejestracyjny – k. 285, 289)

W dacie 31 maja 2017 r. pojazd V. (...) o nr rej. (...) uległ uszkodzeniu.

W związku ze szkodą prowadzone było postępowanie likwidacyjne. Decyzją z dnia 21 czerwca 2017 r. (...) S.A. w S. przyznało odszkodowanie w kwocie 13750,00 zł kwalifikując szkodę w pojeździe jako całkowitą. Odszkodowanie zostało przez ubezpieczyciela przekazane w całości na rzecz pozwanego. Pozwany zbył również pozostałości pojazdu za cenę 5250,00 zł. Pozwany nie przekazał na rzecz powódki żadnej części odszkodowania ani ceny uzyskanej ze sprzedaży pojazdu w stanie uszkodzonym.

Pozwany proponował, by uzyskane w ten sposób pieniądze przeznaczyć na wspólny wyjazd stron do Niemiec. Jednak powódka domagała się, by w pierwszej kolejności zostały spłacone zobowiązania wobec banku z tytułu kredytu.

(dowód: decyzja - k. 275-275v, oświadczenie powódki – k. 307, zeznania świadka M. B. – k. 198v-199v)

W 2017 r. matka powódki dowiedziała się, że powódka zaciągnęła kredyt gotówkowy w mBanku na cele związane z prowadzoną przez pozwanego działalnością, była tym zaniepokojona. Powiedziała powódce, że powinna uzyskać potwierdzenie na piśmie, że zamierza on kredyt spłacić.

W dniu 29 grudnia 2017 r. pozwany sporządził oświadczenie, w którym zobowiązał się do spłaty kredytu zaciągniętego przez powódkę, którego wysokość na dzień złożenia oświadczenia wynosiła 26.165,60 zł.

(dowód: zeznania powódki P. S. – k. 303-306, kserokopia oświadczenia – k. 71)

Pozwany miał debet na koncie firmowym i miał problem z zamknięciem tego rachunku z tego powodu. Powódka również miała swoje potrzeby finansowe. Dlatego strony uzgodniły, że powódka zaciągnie kredyt konsolidacyjny na spłatę wcześniej zaciągniętego kredytu w mBanku oraz potrzeby finansowe stron. W dniu 31 stycznia 2018 r. powódka zawarła z (...) Bank (...) S.A. umowę o kredyt na miarę nr (...), na mocy której Bank udzielił powódce kredytu w kwocie 50.000,00 zł (całkowita kwota kredytu oraz całkowity koszt kredytu – 76 303,92 zł), płatnego w miesięcznych ratach do dnia 28-go każdego miesiąca.

Z otrzymanego kredytu powódka w dniu 01 lutego 2018 r. spłaciła w całości zobowiązanie wynikające kredytu gotówkowego zawartej z (...) S.A. w dniu 02 lutego 2015 r. wynoszące 25.769,30 zł.

(dowód: zeznania powódki P. S. – k. 303-306; potwierdzenie spłaty kredytu – k. 50)

W dniu 01 lutego 2018 r. powódka, ze środków pieniężnych pochodzących z kredytu na miarę nr (...), przekazała na konto firmowe pozwanego kwotę 10.400 zł. Kwota ta została przeznaczona przez pozwanego na uregulowanie należności debetowej powstałej na rachunku firmowym pozwanego. Pozwany zobowiązał się wobec powódki, że tę kwotę również zwróci, spłacając w dalszym ciągu na rzecz powódki kwoty na spłaty raty kredytowej. Pozwany uregulował jeszcze w lutym, marcu, kwietniu i maju 2018 roku na rzecz powódki kwoty odpowiadające wysokości raty kredytowej.

(dowód: umowa kredytu na miarę wraz z załącznikami – k. 51-62, potwierdzenie przelewu – k. 66, zeznania powódki P. S. – k. 303-306)

W dniach 20 sierpnia 2018 r. i 25 stycznia 2019 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty łącznej 51.565,60 zł wraz z odsetkami ustawowymi z tytułu opóźnienia liczonymi od dnia 09 października 2018 r. do dnia zapłaty tytułem udzielonych pozwanemu w trakcie trwania konkubinatu pożyczek.

W odpowiedzi na ww. wezwanie pismem z dnia 26 sierpnia 2018 r., pozwany odmówił spełnienia świadczenia na rzecz powódki.

(dowód: wezwania do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru – k. 72-77, pismo z dnia 05.02.2019 r. – k. 78)

W dniu 29 października 2021 r. pozwany wezwał powódkę do zapłaty na jego rzecz kwoty 56.493,18 zł tytułem świadczeń nienależnych otrzymanych przez powódkę w okresie od dnia 29 października 2014 r. do dnia 26 czerwca 2018 r.

(dowód: wezwanie do zapłaty wraz z listą operacji i potwierdzeniem nadania – k. 157-172v)

W dniu 29 listopada 2021 r. pozwany złożył oświadczenie o potrąceniu przysługującym pozwanemu wobec powódki wierzytelności w kwocie 56.493,18 zł z wierzytelnością dochodzoną przez powódkę w postępowaniu I C 285/21 w kwocie 51.015,81 zł.

(dowód: oświadczenie – k. 174)

Sąd zważył co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów omówionych szczegółowo powyżej oraz częściowo zeznań świadków: T. P. (1), K. N., A. S. (2), M. B., L. Ł., B. R., M. K. (1), A. K., M. K. (2), P. N. (1), A. N. (2), P. N. (2), R. P., M. G. (1), D. S. oraz zeznań powódki P. S. i pozwanego A. N..

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty dołączone do akt sprawy, albowiem ich prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez strony.

Sąd zważył, iż początkowo strona pozwana kwestionowała autentyczność oświadczenia z k. 71, natomiast po okazaniu przez powódkę na rozprawie oryginału tego dokumenty w notatniku/zeszytcie przyniesionym przez powódkę, pozwany potwierdził, że jest to oświadczenie napisane przez niego, ale wskazał, że nie pamięta jego sporządzenia. Sąd zważył, iż treść oświadczenia koresponduje z pozostałym materiałem dowodowym w postaci zeznań powódki, potwierdzenia wypłaty środków uzyskanych z kredytu z mBanku w kwocie 20 000 zł i 2000 zł w dacie zbliżonej do daty zakupu samochodu przez pozwanego, potwierdzenia przelewu dalszych 6089,41 zł na rzecz pozwanego, które służyły na przygotowanie auta do wymogów taksówki, potwierdzenie przelewu kwoty 10400 zł na rachunek firmowy powoda w celu spłaty jego debetu, potwierdzenie przelewów pozwanego na rzecz powódki z tytułu spłaty raty, pożyczki. Te wszystkie dowody łącznie dają spójny obraz stanu faktycznego i potwierdzają, że powódka zaciągnęła kredyt bankowy i uzyskane środki przekazała pozwanemu w drodze pożyczki. Oświadczenie datowane na dzień 29 grudnia 2017 roku dodatkowo te okoliczności potwierdza i dlatego jego wiarygodność nie budzi wątpliwości Sądu. Nieprecyzyjnie wskazany numer zobowiązania kredytowego nie podważa wiarygodności całego dokumentu, który był sporządzony w sposób odformalizowany, w notatniku, przez osobę nieposiadającą specjalistycznej wiedzy prawniczej dot. formułowania takich oświadczeń, zobowiązań. W ocenie Sądu nie było podstaw do ustalenia, że w dacie podpisania tego oświadczenia pozwany był podatny na sugestie ze względu na swój stan psychiczny. Brak jest dokumentacji medycznej potwierdzającej zły stan psychiczny pozwanego w dacie sporządzenia tego oświadczenia. Z zeznań świadka T. P. wynika, iż leczenie zostało zakończone 26 czerwca 2017 roku i potem ponowne zgłoszenie w 2021 r. Sąd zważył dalej, iż oświadczenie nie stanowiło źródła zobowiązania, ale jedynie potwierdzenie pisemne wcześniej zaciągniętego zobowiązania wobec powódki w formie ustnej w 2015 roku. Dlatego Sąd zaliczył oświadczenie

pozwanego z k. 71 w poczet materiału dowodowego na okoliczność, iż oświadczenie tej treści zostało przez pozwanego złożone wobec powódki.

Sąd uwzględnił zeznania świadka K. N., która potwierdziła, iż wielokrotnie pożyczala pozwanemu pieniądze, w tym kwotę 2.000 zł. Okoliczności te wynikają z zeznań pozwanego oraz znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadka P. N. (2) i A. S. (2). Świadek nie miała wiedzy, by powódka zaciągała w trakcie trwania związku z pozwanym, jakiegokolwiek umowy kredytu czy pożyczek. Zeznania świadka były szczerze, rzeczowe, spontaniczne.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków M. B., M. K. (1), A. K., M. K. (2) które były konkretne i logiczne, nadto pokrywały się w przeważającej części z zeznaniami powódki, które Sąd uwzględnił w całości. Świadkowie potwierdzili okoliczności pozostawania przez strony w okresie od 2014-2018 w związku konkubenckim, podziału przez strony kosztów utrzymania mieszkania po połowie, wykonywania przez powódkę pracy zawodowej, rozpoczęcia przez pozwanego działalności taksówkarskiej, zaciągnięcia przez powódkę na prośbę pozwanego kredytu w mBanku celem m.in. zakupu pojazdu przystosowanego do prowadzenia ww. działalności. Zeznania świadków w tym zakresie znajdują potwierdzenie w potwierdzeniach wypłaty kwoty 20 000 zł przez powódkę, przelewu kwoty 6089,41 zł na rachunek pozwanego w okresie zakupu pojazdu V. (...) przez pozwanego.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka L. Ł., która potwierdziła, że podczas jednego ze spotkań ze stronami, pozwany wskazywał, że powódka zaciągnęła kredyt w banku z przeznaczeniem na działalność gospodarczą pozwanego i że po uzyskaniu przez pozwanego dochodów, zwróci powódce środki pieniężne pochodzące z kredytu. Okoliczności te pozostawały w zgodzie z zeznaniami powódki, jak i zeznaniami świadka M. B..

Sąd uwzględnił w całości zeznania świadka B. R., które były szczegółowe i znalazły potwierdzenie w uznanym przez Sąd za wiarygodny materiale dowodowym. W szczególności świadek potwierdziła, iż kredyt zaciągnięty przez powódkę w lutym 2015 r. przeznaczony został na potrzeby prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej, w tym na zakup pojazdu mechanicznego przystosowanego do prowadzenia działalności taksówkarskiej. Świadek potwierdziła okoliczności, w których doszło do podpisania przez pozwanego oświadczenia z 2017 r., w którym to oświadczeniu pozwany zobowiązał się do spłaty zaciągniętego przez powódkę kredytu. Zeznania te w całości pokrywają się z zeznaniami powódki. Sąd zważył, iż świadek ten, w ocenie Sądu starał się jak najbardziej rzeczowo – pomimo upływu czasu - opisać zaobserwowane fakty. Stąd w ocenie Sądu, świadek B. R., mimo iż pozostaje blisko związana z powódką, w czasie składania zeznań wykazywała bezstronność. Szczerłość i wiarygodność jej wypowiedzi nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka P. N. (1), w szczególności w zakresie okoliczności zakupu pojazdu marki V. (...) oraz przeznaczenia ww. pojazdu na działalność taksówkarską prowadzoną przez pozwanego. Zeznania świadka w tej części znalazły potwierdzenie w zeznaniach powódki i pozwanego. Świadek nie miał natomiast wiedzy w zakresie środków pieniężnych, z których pozwany sfinansował zakup pojazdu V. (...), ani co do rozliczeń między stronami kosztów wspólnego utrzymania lub innych ustaleń finansowych stron. Świadek domyślał się, że raczej pozwany nie pożyczał pieniędzy od powódki, skoro sam cały czas pracował. Jednak przypuszczenia świadka ani jego domysły nie mogły stanowić podstawy ustaleń faktycznych Sądu.

Sąd uznał za wiarygodne w przeważającym zakresie zeznania świadka A. N. (2). Sąd uwzględnił je co do okoliczności zatrudnienia pozwanego i podejmowanych przez niego prac zarobkowych w czasie trwania związku z powódką, gdyż były one w tej części zbieżne z zeznaniami pozwanego, jak i świadków R. P., P. N. (2) i P. N. (1). Sąd nie uwzględnił zeznań świadka w zakresie, w jakim wskazywała ona, że pozwany zakupił pojazd V. za własne oszczędności. Co do tej okoliczności zeznania świadka były pozbawione waloru pewności („wydaje mi się, że syn miał swoje pieniądze, za które kupił taksówkę”) i stanowiły przypuszczenie a nie oświadczenie wiedzy świadka o znanych mu faktach. Sąd zważył, iż świadek nic nie wiedziała, by strony zaciągały jakiś kredyt, zatem nie miała wiedzy co do przeznaczenia środków z tego kredytu ani ustaleń stron co do jego spłaty. W tej części zeznania świadka nie były przydatne do poczynienia ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd zważył, że świadek nie miała również wiedzy co do rozliczeń i ustaleń finansowych co do ponoszenia kosztów utrzymania między stronami, a jej zeznania w tym zakresie stanowiły wyraz jej

przekonań i subiektywnych ocen, że pozwany ponosił te koszty, ponieważ tak był wychowany, nauczony. W tej części zeznania świadka stanowiły wyraz jej subiektywnych przekonań i ocen, a nie wiedzy o zaobserwowanych faktach.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka P. N. (2) w zakresie w jakim potwierdziły one ustalony przez Sąd stan faktyczny. Świadek nie miał wiedzy na temat tego, czy powódka pożyczala pozwanemu środki pieniężne ani skąd pozwany miał środki finansowe na zakup pojazdu V. (...).

Sąd uwzględnił zeznania świadków R. P. i M. G. (1), gdyż dysponowali oni bezpośrednią wiedzą w szczególności co do okoliczności zatrudnienia pozwanego i podejmowanych przez niego prac zarobkowych. W tym zakresie potwierdzili oni okoliczności ustalone na podstawie zeznań pozwanego jak i słuchanych a charakterze świadków rodziców pozwanego i jego brata. Świadcowie R. P. i M. G. (2) wiedzy co do ustaleń na tematy finansowe i wzajemnych rozliczeń między stronami.

Sąd z dużą dozą ostrożności podszedł natomiast do zeznań świadka A. S. (2), który wskazywał, że powódka namawiała go jak i innych świadków do składania zeznań przed tut. Sądem na jej korzyść. Świadek z własnej inicjatywy rejestrował rozmowy telefoniczne z powódką, nie uprzedzając o tym powódki, a w czasie nagrywanych rozmów z powódką to świadek używał słów i sformułowań, sugerujących powódce, że czyni ze świadkiem jakieś ustalenia co do treści zeznań. Sąd zważył, że świadek celowo wprowadził powódkę w błąd co do swojego konfliktu z pozwanym, a w rzeczywistości działał w porozumieniu z nim. W ocenie Sądu, z nagrań załączonych do sprawy nie można wnioskować, by powódka namawiała świadka A. S. (2) do składania określonych zeznań, a tym bardziej do zeznawania nieprawdy. Wyraźnie powódka dążyła w tych rozmowach do tego, by świadek nie ujawniał, że pewne informacje ma od niej. Zarówno treść zeznań świadka S., jak i współpraca z pozwanym ukierunkowana na zdyskredytowanie powódki przed sądem wskazywały na zaangażowanie się świadka po jednej ze stron procesu, po stronie pozwanego. Dlatego jego zeznania budziły wątpliwości Sądu co do ich wiarygodności.

Sąd miał również wątpliwości co do wiarygodności zeznań świadka D. S.. Zeznania świadka w przeważającym zakresie stanowiły wyraz jej subiektywnych przekonań i opinii. W szczególności co do okoliczności zakupu samochodu przez pozwanego z własnych oszczędności świadek wskazała, że wie to, bo pozwany jest człowiekiem oszczędnym, nierozrzutnym. Świadek wyraziła swoje przekonanie, że opłatami za mieszkanie strony na pewno dzieliły się po połowie, ponieważ pozwany jest człowiekiem honorowym. Świadek wyraziła również przekonanie, że pozwany nie prosiłby powódki o pożyczkę, ponieważ jej rodzice uznawali go za nieroba i chodził po pieniądze do rodziny i przyjaciół np. do męża świadka. Wszystkie wyżej wymienione okoliczności przedstawione jako oświadczenie wiedzy świadka, stanowiły wyłącznie wyraz jej subiektywnego, mocnego przekonania, a nie oświadczenie o rzeczywiście zaobserwowanych wydarzeniach, ustaleniach, rozmowach z udziałem stron. Świadek w swoich zeznaniach wypowiadała się wyłącznie pozytywnie o pozwanym i wyłącznie negatywnie o powódce. Podawała sama z siebie, niepytana, okoliczności, które w jej ocenie pozwalały na pokazanie, jaka naprawdę jest powódka. W ocenie Sądu świadek sprawiała wrażenie jakby miała wcześniej przygotowane pewne kwestie, które wypowie przed Sądem niezależnie od tego, o co Sąd będzie pytał. Dlatego Sąd miał uzasadnione wątpliwości co do spontaniczności i obiektywizmu zeznań świadka D. S. i nie przyjął ich za podstawę swoich rozważań.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka T. P. (1), które były rzeczowe, szczegółowe, odnosiły się do dokumentacji medycznej sporządzonej przez świadka w czasie wizyt pozwanego. Świadek nie był związany relacjami koleżeńskimi czy rodzinnymi ze stronami, jego bezstronność nie budziła wątpliwości Sądu.

W toku procesu pełnomocnicy stron cofnęli wnioski o przesłuchanie świadków K. R., R. S. i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychiatrii i psychologii (k. 303).

Sąd dał wiarę w przeważającym zakresie zeznaniom powódki P. S., słuchanej w charakterze strony. Zeznania powódki były wyczerpujące, szczegółowe, rzeczowe. Sąd zważył, iż powódka podała okoliczności niekorzystne dla siebie – potwierdziła wpłaty pozwanego w okresie od stycznia do maja 2018 roku, których nie uwzględniła przy formułowaniu żądania pozwu. W ocenie Sądu świadczyło to o szczerości, spontaniczności wypowiedzi powódki. Sąd nie uwzględnił zeznań powódki w zakresie, w jakim wskazała ona, iż przekazała kwotę 3000 zł pozwanemu na spłatę pożyczki

zaciągniętej przez pozwanego od A. S. (2). Sąd zważył, że w treści zeznań powódka wskazywała na kwotę 3000 zł przeznaczoną na ten cel, w treści pozwu wskazała, że była to kwota 2000 zł. Dodatkowo powódka wskazywała na inne pożyczki na naprawę pojazdu pozwanego, wymianę głowicy, bez wskazywania dat i kwot tych pożyczek. W ocenie Sądu zeznania powódki w tym zakresie były niespójne i pozbawione szczegółowości. Dlatego nie mogły stanowić podstawy stanowczych ustaleń faktycznych Sądu. Nie podważa to wiarygodności zeznań powódki w pozostałym zakresie. Niepamięć szczegółów pojedynczych rozliczeń między stronami, które miały miejsce ok 5 lat temu, jest w pełni zrozumiała. W pozostałym zakresie zeznania powódki zasługiwały na wiarę jako zbieżne z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd dał jedynie częściowo wiarę zeznaniom pozwanego A. N. słuchanego w charakterze strony. Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego co do faktu, iż kupił auto V. (...) na działalność taksówkarską z posiadanych oszczędności, bowiem pozwany nie przedstawił wiarygodnych źródeł finansowania tego zakupu. Pozwany w dacie zakupu samochodu miał 21 lat i wskazywał, że wyjeżdżał sezonowo do pracy i tam zarabiał. Zdaniem Sądu, pozwany nie wskazał na realne, wiarygodne źródła dochodu, które umożliwiłyby mu poczynienie oszczędności rzędu 30 000 zł w tamtym okresie. Sąd nie dał wiary pozwanemu, iż nie wiedział na jaki cel powódka zaciągnęła pożyczkę z banku, a jednocześnie pomagał ją spłacać. Z uwagi na to, że strony prowadziły drobiazgowo rozliczenia kwot za jedzenie, utrzymanie mieszkania, paliwo, itp., w ocenie Sądu wiarygodne są przeciwstawne zeznania powódki, że strony informowały się nawzajem o posiadanych zobowiązaniach, ponoszonych kosztach, wydatkach. W tym kontekście Sąd uznał za wiarygodne twierdzenia powódki, że strony wspólnie ustaliły zaciągnięcie kredytu przez powódkę i sfinansowanie zakupu pojazdu dla powoda, a później zaciągnięcie kredytu skonsolidowanego na spłatę kredytu w mBanku i spłatę innych zobowiązań stron. Pozwany wskazywał, że kwota 10400 zł przelana na jego konto firmowe wynikała z rozliczeń stron, ale nie wskazał z jakich rozliczeń i czego dotyczyła tak duża kwota. Powódka wyjaśniła ten przelew w sposób stanowczy i szczegółowy. Dodatkowo pozwany potwierdził częściowo wersję powódki, potwierdzając, że miał debet w koncie firmowym. Zeznania pozwanego, iż nie zaciągał nigdy pożyczki od powódki, a w tytułach wpłat wpisywał „rata” czy „pożyczka” dla własnej informacji są niewiarygodne, nielogiczne, stoją w sprzeczności z zeznaniami powódki, M. B., jak i treści samego oświadczenia pozwanego z 29.12.2017 r. W ocenie Sądu fakt dokonywania przelewów przez pozwanego na rachunek powódki z tytułem wpłaty: „rata”, „odsetki + zakupy”, „rata 12.2017”, „rata mieszkanie jedzenie”, „rata + pożyczka” świadczy o tym, iż pozwany świadomie celowo wpłacał na rachunek powódki kwoty na spłatę rat kredytu bankowego, a przez to spłatę jego zobowiązania wobec powódki z tytułu pożyczki zgodnie z ustnymi ustaleniami stron.

Sąd nie uwzględnił również zeznań pozwanego, iż nie wie, na co przelewał wszystkie pieniądze na rachunek powódki, nie zostało to z nim rozliczone i chciałby zwrotu tych kwot. W tym zakresie zeznania pozwanego są absurdalne i nielogiczne. Sam pozwany bowiem przyznał, że powódka uiszczala opłaty za mieszkanie i opłacała zakupy w czasie trwania związku, a on się z nią z tego rozliczał. Na fakt tych rozliczeń wskazują niekiedy tytuły przelewów pozwanego („mieszkanie”, „jedzenie”). Zatem ustalenia stron co do rozliczeń były i były przestrzegane na przestrzeni kilku lat związku. Obecnie pozwany ich nie pamięta i nie uznaje. Zdaniem Sądu jest to wyraz taktyki procesowej pozwanego. Zeznania pozwanego miały w tym zakresie uzasadnić zarzut potrącenia zgłoszony przez pozwanego. Jednak zeznania pozwanego w tej części jako nielogiczne i sprzeczne z obiektywnymi źródłami dowodowymi nie zasługiwały na wiarę. Sąd nie uwzględnił również zeznań pozwanego co do tego, iż strony ustaliły zgodnie, że odszkodowanie za szkodę w samochodzie V. (...) miała być przeznaczona na pierwsze 2 miesiące pobytu w Niemczech na kaucję, mieszkanie. Powódka zaprzeczyła, by do takich ustaleń doszło. Zważywszy, iż powódka była obciążona obowiązkiem spłaty kredytu bankowego, zdaniem Sądu, przekonywające były wyjaśnienia powódki w tym zakresie, iż ona domagała się w pierwszej kolejności spłaty kredytu z uzyskanej kwoty odszkodowania.

Sąd dopuścił dowód z przesłuchania świadków i stron na okoliczność zawarcia ustnych umów pożyczki i nie uwzględnił zastrzeżeń strony pozwanej przeciwko przeprowadzeniu tych dowodów dot. naruszenia przepisów art. 720 § 2 k.c. w zw. z art. 74 § 1 k.c. Zgodnie z art. 720 § 2 k.c., umowa pożyczki, której wartość przekracza tysiąc złotych, wymaga zachowania formy dokumentowej. W myśl art. 74 § 1 k.c., zastrzeżenie formy pisemnej, dokumentowej albo elektronicznej bez rygoru nieważności ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w

sporze dopuszczalny dowód z zeznań świadków lub z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności. Przepisu tego nie stosuje się, gdy zachowanie formy pisemnej, dokumentowej albo elektronicznej jest zastrzeżone jedynie dla wywołania określonych skutków czynności prawnej. Jednakże mimo niezachowania formy pisemnej, dokumentowej albo elektronicznej przewidzianej dla celów dowodowych dowód z zeznań świadków lub z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę, żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą albo fakt dokonania czynności prawnej jest uprawdopodobniony za pomocą dokumentu (art. 74 § 2 k.c.).

Sąd podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 16 lutego 2021 roku w sprawie I ACa 917/19, zgodnie z którym „Dokumentem stanowiącym o uprawdopodobnieniu czynności prawnej może być zarówno dokument prywatny lub urzędowy, w tym w szczególności dowód wpłaty. Istotne jest, aby dokument taki mógł mieć jakiś związek ze sprawą; stanowi wówczas „początek rozumowania” wskazujący na prawdopodobieństwo, że określony fakt zaistniał. Tylko w taki sposób można traktować wymaganie wykazania tzw. początku dowodu na piśmie jako przesłanki dopuszczenia dowodów z zasady wyłączonych przy niedochowaniu pisemnej formy ad probationem”.

Sąd zważył, iż wprawdzie powódka wносиła o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron i świadków m.in. na okoliczność wykazania zawarcia przez strony ustnej umowy pożyczki na kwoty kolejno ponad 28 000 zł, następnie 2000 zł, 10 400 zł i 3500 zł. Dla każdej z tych umów wymagana była zatem forma pisemna dla celów dowodowych. Sąd zważył jednak, że fakt dokonania czynności prawnej zawarcia umowy pożyczki został przez stronę powodową uprawdopodobniony za pomocą dokumentów w postaci oświadczenia pozwanego, zawierającego zobowiązanie do zwrotu pożyczki, potwierdzenia przelewu kwoty 10400 zł i 6089,41 zł na rachunek bankowy pozwanego, potwierdzenia wypłaty kwoty 20 000 zł po uzyskaniu kredytu bankowego przez powódkę w dacie zakupu samochodu przez pozwanego. Wszystkie te dowody w formie dokumentowej uprawdopodobniają zawarcie umów pożyczek przez strony, m.in. wykazując fakt przekazania środków pieniężnych przez powódkę na rzecz pozwanego i dają podstawę do przeprowadzenia dalszych dowodów, w tym z zeznań świadków i stron, w celu wyjaśnienia przyczyny prawnej tych transferów pieniężnych.

Sąd zważył nadto, iż strony były przez kilka lat w związku partnerskim, a powódka dochodziła wierzytelności z tytułu umów ustnych zawartych z pozwanym w trakcie trwania ich relacji partnerskiej. W tych szczególnych okolicznościach powoływanie się przez pozwanego na ograniczenia dowodowe z art. 74 § 1 k.c. w zw. z art. 720 § 2 k.c. było nieuzasadnione. Sąd orzekający w pełni podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego Izby C. z dnia 30 listopada 2020 roku w sprawie I CNP 7/20, w którym wskazano, że: „Nie jest wyłączona możliwość dopuszczenia przez sąd mimo sprzeciwu pozwanego, dowodu ze świadków lub przesłuchania stron na fakt zawarcia w formie ustnej umowy pożyczki opiewającej na kwotę 50 000 zł w sytuacji, jeżeli umowa ta miała dojść do skutku między rodzeństwem, akcentując w uzasadnieniu pogląd wyrażony w piśmiennictwie prawniczym, że zasady korzystania przez sąd z umocowania do dopuszczenia dowodu ze świadków lub z przesłuchania stron na fakt dokonania w sposób nieformalny czynności prawnej wynikają z generalnych zasad instytucji ograniczeń dowodowych oraz powinny zapobiegać ujemnym następstwom tych ograniczeń. Mogą więc sądy tolerować ujemne następstwa wynikające dla strony z ograniczeń dowodowych w tych przypadkach, gdy nie koliduje to z zasadami współżycia społecznego i interesem państwa oraz da się pogodzić z podstawowymi zasadami wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych. Wśród wypadków, w których sąd nie powinien odmawiać dopuszczenia dowodów, o których mowa w art. 74 § 2 KC wymienił m.in. sprawy alimentacyjne oraz odszkodowawcze, względnie na szczególną ochronę interesu jednostki – np. w wypadku osób nie znających przepisów pracy, których nieświadomość wykorzystywała druga strona, czy też nie udokumentowanych czynności prawnych, dokonywanych między członkami komórki społecznej, darzącymi się - z uwagi na więź grupową - wyjątkowym zaufaniem. Odnosi się to do transakcji między członkami rodziny i między najbliższymi krewnymi. W przeciwnym bowiem razie mogłoby dojść do rażącego pokrzywdzenia takich osób, czego nie dałoby się pogodzić z podstawowymi zasadami wymiaru sprawiedliwości”.

Sąd zważył, iż w niniejszej sprawie mamy do czynienia z taką wyjątkową sytuacją, gdy strony, mieszkając wspólnie, prowadząc wspólne gospodarstwo domowe, czynili niesformalizowane ustalenia dotyczące ich rozliczeń finansowych, które były oparte na ich obopólnym zaufaniu i których sposób przeprowadzenia wynikał z bliskiej relacji między

stronami. W takich sytuacjach żądanie udokumentowania, spisania ustaleń stron może być traktowane jako przejaw braku zaufania, czy interesowności. Dlatego w takich szczególnych sytuacjach strony rezygnują często z rygorów formalnych czynności prawnych, przedkładając dobro relacji nad swoje bezpieczeństwo transakcyjne. W ocenie Sądu powoływanie się przez drugą stronę takich ustnych umów na ograniczenia dowodowe wynikające z odformalizowania obrotu w relacji rodzinnej czy partnerskiej narusza zasady współżycia społecznego. Dlatego w ocenie Sądu zastrzeżenia strony pozwanej co do ograniczeń dowodowych przeciwko przeprowadzeniu dowodu z zeznań świadków i stron na okoliczność wykazania zawarcia przez strony umowy pożyczki oraz jej treści nie zasługiwały na uwzględnienie.

W świetle tak ocenionego materiału dowodowego Sąd uznał żądanie pozwu za uzasadnione w części.

Powódka dochodziła od pozwanego kwot udzielonych mu tytułem pożyczki, a mianowicie:

- a) kwoty 26.165,60 zł tytułem zwrotu udzielonej pozwanemu pożyczki na poczet spłaty zobowiązań pozwanego;
- b) kwoty 10.400 zł tytułem zwrotu udzielonej pozwanemu pożyczki na poczet spłaty zobowiązań pozwanego z tytułu kredytu zaciągniętego przez pozwanego na działalność gospodarczą;
- c) kwoty 2.000 zł tytułem zwrotu udzielonej pozwanemu pożyczki na poczet spłaty zobowiązań pozwanego wobec A. S. (1);
- d) kwoty 3.500 zł tytułem zwrotu udzielonej pozwanemu pożyczki na poczet opłaty na rzecz korporacji taksówkarskiej N. (...).

Zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Z ustaleń Sądu wynika, że powódka zaciągnęła w dniu 2 lutego 2015 roku kredyt w mBanku na kwotę 36 311,99 zł (k. 20), z czego do dyspozycji powódki przekazano kwotę 28098,41 zł. Kwotę uzyskaną z kredytu powódka przekazała pozwanemu na sfinansowanie zakupu samochodu osobowego i przystosowanie go do prowadzenia działalności taksówkarskiej, zaś pozwany zobowiązał się do zwrotu pożyczki poprzez przekazywanie powódce kwot pieniężnych na spłatę rat kredytu, z którego to obowiązku częściowo się wywiązywał. Strona powodowa przedstawiła szereg dowodów, które łącznie potwierdzają twierdzenia powódki w tym zakresie. Po pierwsze powódka zaciągnęła kredyt i dokonała wypłaty kwoty 20 000 zł oraz 2000 zł w gotówce w okresie, w którym pozwany za kwotę ok. 25 000 zł kupił samochód osobowy. Powódka brała udział w nabyciu pojazdu razem z pozwanym i jego ojcem. Rodzice pozwanego ani jego brat nie wiedzieli, skąd pozwany miał pieniądze na zakup samochodu. Pozwany nie przedstawił wiarygodnych twierdzeń co do źródeł sfinansowania zakupu samochodu. Jego zeznania co do samodzielnego poczynienia oszczędności w tej wysokości w początkowym okresie życia zawodowego pozwanego były bowiem w ocenie Sądu niewiarygodne. Powódka dokonała później przelewu na rzecz pozwanego kwoty 6 089,41 zł, a więc całej reszty uzyskanego kredytu. W tym czasie pozwany potrzebował pieniędzy na przystosowanie zakupionego pojazdu na potrzeby taksówki. Przelana kwota mogła zostać przeznaczona na ten cel. Z zeznań powódki wynika, że pozwany starał się przekazywać jej pieniądze na spłatę rat kredytu, zwracając w ten sposób zaciągniętą od powódki pożyczkę. Nadto pozwany niektóre przelewy tytułował ratą lub pożyczką, co wprost potwierdza, że uiszczał jakieś kwoty tytułem spłaty pożyczki na rzecz powódki. Ponadto pozwany podpisał oświadczenie (k. 71), w którym zobowiązał się do spłaty kredytu, który wzięła na niego powódka nr kredytu (...), którego stan na dzień 29 grudnia 2017 roku wynosił 26165,60 zł. W świetle tych wszystkich okoliczności, w tym dowodów pochodzących od pozwanego (przelewy zatytułowane „odsetki”, „rata”, „pożyczka” oraz oświadczenie z 29.12.2017), Sąd uznał, że powódka pożyczyła pozwanemu kwotę 28089,41 zł na zakup i przystosowanie pojazdu do potrzeb działalności taksówkarskiej, a pozwany zobowiązał się do zwrotu tej kwoty wraz z kosztami kredytu zaciągniętego na ten cel przez powódkę poprzez uiszczanie na rzecz powódki kwot niezbędnych na spłatę raty kredytu. W późniejszym okresie powódka zaciągnęła kredyt konsolidacyjny w Raiffeisen Bank, który częściowo przeznaczyła na spłatę kredytu zaciągniętego w mBanku. Saldo niespłaconego kredytu w mBanku na dzień 1 lutego 2018 roku wynosiło 25769,30 zł, która to kwota została w całości uiszczona przez powódkę ze środków z

kredytu w Raiffeisen (k. 50). Z zeznań powódki wynikało, że pozwany w okresie od stycznia do maja 2018 roku jeszcze płacił raty na rachunek powódki, więc powyższą kwotę 25 769,30 zł należy uznać za niespłaconą przez pozwanego na dzień 1 lutego 2018 roku. Sąd uwzględnił przy tym, iż z zeznań powódki słuchanej w charakterze strony wynikał, że pozwany regulował raty do maja 2018 roku na jej rachunek. Świadczy to o tym, iż pozwany poczuwał się do obowiązku zwrotu kwot przekazanych mu także po uzyskaniu przez powódkę kredytu konsolidacyjnego. Z dokumentów z k. 63-64 wynika, iż wysokość raty wynosiła 635 zł, rata styczniowa powinna być ujęta w rozliczeniu kredytu refinansowego mBanku, zatem do rozliczenia pozostały 4 raty (za luty, marzec, kwiecień, maj) po 635 zł, co daje łącznie 2 540 zł. Z treści pozwu nie wynika, by wpłaty pozwanego na poczet rat w kwocie 2 540 zł były uwzględnione przy ustalaniu sumy dochodzonej pozwem. Ponieważ wpłaty te zostały przyznane przez powódkę, Sąd uwzględnił je w rozliczeniu dochodzonych roszczeń. Uwzględniając te wpłaty należało zatem na podstawie art. 720 § 1 k.c. zasądzić od pozwanego na rzecz powódki z tytułu pożyczki na zakup i dostosowanie samochodu kwotę 23 229,30 zł (25 769,30 zł - 2540 zł).

Roszczenie powódki o zwrot pożyczki stało się wymagalne na skutek wezwania z dnia 20 sierpnia 2018 roku. W myśl art. 723 k.c., jeżeli termin zwrotu pożyczki nie jest oznaczony, dłużnik obowiązany jest zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę. Pozwany ustosunkował się do wezwania powódki pismem z dnia 26 sierpnia 2018 roku, a więc najpóźniej w dniu 26 sierpnia 2018 roku doręczono mu wezwanie. Termin 6 tygodni na zwrot pożyczki upływał zatem w dniu 08 października 2018 roku (7 października 2018 roku to była niedziela), a od dnia 09 października 2018 roku roszczenie powódki o zwrot pożyczki stało się wymagalne, a pozwany popadł w opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego.

Powódka dochodziła również od pozwanego zwrotu kwoty 2000 zł, którą miała pożyczyć pozwanemu na spłatę pożyczki zaciągniętej przez pozwanego od A. S. (2). Na potwierdzenie udzielenia tej pożyczki powódka przedstawiła potwierdzenie przelewu z dnia 1 lutego 2018 r., z którego jednak nie wynika, jaki był tytuł tej płatności. Powódka w swoich zeznaniach nie pamiętała, ile dokładnie miała wynosić pożyczka pozwanego od A. S. (2) i jej pożyczka dla pozwanego na spłatę A. S. (2). W zeznaniach wskazywała na kwotę 3000 zł, podczas gdy przelew był na kwotę 2000 zł. Dopytywana o wyjaśnienie tej kwestii, powódka stwierdziła że skoro wśród świadków na sali przewijała się kwota 3000 zł, to pewnie była to taka kwota. Zatem zeznania powódki w tym zakresie były pozbawione waloru stanowczości, niejednoznaczne. W związku z tym w ocenie Sądu były uzasadnione wątpliwości, czy przedstawiony przelew kwoty 2000 zł rzeczywiście dotyczył tej transakcji, o której zeznawała powódka. Dlatego Sąd uznał, iż powódka nie wykazała faktu udzielenia pożyczki pozwanemu w kwocie 2000 zł na spłatę zobowiązań pozwanego względem A. S. (2) i oddalił powództwo co do tej kwoty na podstawie art. 6 k.c.

Powódka domagała się również zasądzenia od pozwanego kwoty 10 400 zł z tytułu pożyczki udzielonej pozwanemu na spłatę jego debetu w rachunku bankowym przeznaczonym do obsługi działalności gospodarczej pozwanego. W ocenie Sądu żądanie pozwu w tym zakresie zostało udowodnione na podstawie potwierdzenia przelewu środków w tej wysokości na rachunek firmowy pozwanego oraz zeznań powódki. Sąd zważył, że fakt dokonania przelewu środków w kwocie 10 400 zł z rachunku bankowego powódki na rachunek bankowy pozwanego był bezsporny, jak również został wykazany potwierdzeniem przelewu. Pozwany potwierdził również, że miał debet na rachunku firmowym. Powódka wykazała również, że przelew nastąpił w dniu 1 lutego 2018 r., czyli dzień po zaciągnięciu pożyczki konsolidacyjnej, za którą powódka spłacił wcześniejsze zobowiązanie bankowe, zaciągnięte na zakup i wyposażenie samochodu – taksówki pozwanego. Pozwany regulował rzecz powódki kwoty niezbędne do spłaty pożyczki skonsolidowanej po tej dacie. Pozwany kwestionował jednak, by zobowiązywał się do zwrotu sumy 10 400 zł na rzecz powódki. Sąd uznał jednak za wiarygodne zeznania powódki, iż ustalenia stron były tego rodzaju, że powódka zaciągnie skonsolidowany kredyt w celu spłaty wcześniejszego zobowiązania i pokrycia debetu pozwanego oraz na inne cele (kwota uzyskanego kredytu przekraczała sumę w/w należności). Jak wynikało z zeznań stron dokonywali oni szczegółowych rozliczeń ponoszonych przez siebie wydatków na koszty utrzymania, wyjazdy, rachunki za paliwo, pozwany dokonywał płatności na poczet rat skonsolidowanej pożyczki. Dlatego w ocenie Sądu wiarygodne w tym kontekście były zeznania powódki, że decyzja o zaciągnięciu pożyczki skonsolidowanej przez powódkę była wspólną decyzją stron, jak również, że strony wspólnie ustaliły sposób rozdysponowania tych środków (na spłatę wcześniejszego zobowiązania bankowego zaciągniętego przez powódkę oraz na spłatę debetu pozwanego w rachunku firmowym) oraz że pozwany zobowiązał

się do spłaty kwoty obejmującej te należności (wcześniejsze zobowiązanie bankowe powódki i 10 400 zł spłaconego debetu) poprzez regulowanie na rzecz powódki rat niezbędnych do spłaty pożyczki skonsolidowanej. Dlatego Sąd ustalił, że strony zawarły umowę pożyczki kwoty 10 400 zł, a nie umowę darowizny tej kwoty i ustalił, że powódce przysługiwało roszczenie o zwrot tej kwoty na zasadzie art. 720 § 1 k.c.

Analogicznie jak wskazano wyżej, roszczenie o zwrot pożyczki stało się wymagalne dnia 9 października 2018 roku na skutek wezwania powódki z dnia 20 sierpnia 2018 roku w trybie art. 723 k.c.

Powódka domagała się również zasądzenia kwoty 3500 zł tytułem zwrotu pożyczki udzielonej pozwanemu na poczet opłaty na rzecz korporacji taksówkarskiej N. (...). Sąd zważył, iż powódka nie wykazała, by zawierała z pozwanym dodatkowo umowę pożyczki tej właśnie kwoty na ten cel. Z przedstawionych dowodów wynika, że powódka udzieliła pozwanemu pożyczki w kwocie 28089,41 zł na zakup samochodu i przystosowanie go do potrzeb działalności taksówkarskiej i inne wydatki związane z rozpoczęciem działalności taksówkarskiej przez pozwanego. Niewykluczone, że część tej pierwszej pożyczki związanej z zakupem samochodu w lutym 2015 roku pozwany przeznaczył na opłaty na rzecz korporacji taksówkarskiej N. (...). Jednak brak było wystarczających podstaw w materiale dowodowym, że na ten cel pozwany zaciągnął dodatkową pożyczkę od powódki. Dlatego w tym zakresie żądanie pozwu zostało oddalone na zasadzie art. 6 k.c.

Sąd uwzględnił jedynie częściowo żądanie zapłaty kwoty 9500 zł z tytułu należnej części odszkodowania za szkodę w pojeździe marki V. o nr rej. (...), stanowiącego współwłasność stron. Bezsporne w niniejszej sprawie było, iż pojazd stanowił współwłasność stron, ale nie w częściach równych. Z treści umowy darowizny udziału we współwłasności pojazdu wynika, iż powódce przysługiwał udział wynoszący 1/10. Pojazd uległ uszkodzeniu, szkoda została zakwalifikowana jako szkoda całkowita. Ubezpieczyciel odpowiedzialny za szkodę wypłacił odszkodowanie na rachunek pozwanego w wysokości 13750 zł, nadto pozwany zbył pozostałości pojazdu za cenę 5250 zł. Bezsporne było również, że pozwany nie przekazał powódce żadnej kwoty z otrzymanego odszkodowania i uzyskanej ceny ze sprzedaży wraku. Sąd nie dał wiary pozwanemu, iż część tej kwoty rozdysponował na podstawie wspólnych ustaleń stron na wydatki związane z jego utrzymaniem w pierwszych miesiącach pobytu w Niemczech. Powódka kwestionowała to twierdzenie, wskazując, iż pieniądze z odszkodowania za samochód miały być przeznaczone w pierwszej kolejności na spłatę zobowiązań z tytułu kredytu bankowego. Zdaniem Sądu twierdzenia powódki w tym zakresie były wiarygodne. Sąd zważył, że zgodnie z art. 207 k.c., każdy ze współwłaścicieli stosownie do posiadanego przez siebie udziału we współwłasności może czerpać korzyści z rzeczy wspólnej; w tym samym stopniu uczestniczy w ponoszeniu ciężarów i wydatków związanych z utrzymaniem rzeczy wspólnej. Powódka jako współwłaścicielka samochodu winna była uzyskać stosownie do wielkości swojego udziału we współwłasności 1/10 odszkodowania od ubezpieczyciela z tytułu szkody całkowitej w pojeździe oraz ceny ze sprzedaży wraku, tj. kwotę 1900 zł ($1/10 * (13750 \text{ zł} + 5250 \text{ zł})$). Dlatego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1900 zł na podstawie art. 207 k.c., oddalając powództwo w pozostałym zakresie (tj. co do kwoty 7600 zł).

Sąd nie uwzględnił zgłoszonego przez pozwanego zarzutu potrącenia wierzytelności w kwocie 56.493,18 zł z wierzytelnością powódki w kwocie 51.015,81 zł dochodzoną pozvem.

Zgodnie z art. 498 §§ 1 i 2 k.c., gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej.

Pozwany, zgłaszając zarzut potrącenia, winien był wykazać istnienie, wymagalność i wysokość wierzytelności przedstawionej do potrącenia. Pozwany temu obowiązkowi dowodowemu nie sprostał. Strona pozwana przedstawiła zestawienie przepływu środków na rachunkach bankowych stron za okres od 29 października 2014 r. do 26 czerwca 2018 r., z którego wynikało, że w tym okresie powódka przelała na rzecz pozwanego kwotę 19.529,98 zł, zaś pozwany na rzecz powódki – 76.023, 16 zł. Jest to jednak jedynie dowód przepływu środków pieniężnych między stronami,

rachunkami bankowymi stron w w/w okresie. Natomiast sam fakt dokonania przelewów na rzecz powódki nie wystarcza do stwierdzenia, iż były one nienależne i podlegają zwrotowi. Z zeznań samego pozwanego wynikało, że to powódka regulowała opłaty za mieszkanie zajmowane wspólnie przez strony, wydatki na żywność, które następnie były przez pozwanego refundowane w 1/2. Stąd przelewy na rachunek bankowy powódki dokonywane przez cały okres trwania związku z tego tytułu. Nadto, pozwany regulował na rzecz powódki w czasie trwania związku i przez kilka miesięcy później raty z tytułu spłaty pożyczki. Wpłaty z tego tytułu nie mogą być uznane za nienależne. W toku przesłuchania w charakterze strony pozwany zeznał, że aktualna analiza przelewów między rachunkami stron uświadomiła mu, że przelewów z jego rachunku na rachunek powódki było więcej, pozwany nie wie, z czego wynika ta dysproporcja i chciałby zwrotu różnicy tych środków. Sąd zważył, że pozwany zgłosił zarzut potrącenia i twierdzenie, że wpłaty dokonywane na rachunek bankowy powódki były nienależne dopiero w toku procesu. W ocenie Sądu zarzut ten jest elementem taktyki procesowej pozwanego. Istnienie i wysokość wierzytelności przedstawionej przez pozwanego do potrącenia nie została wykazana. Pozwany wyraźnie potwierdził, że wpłaty dokonywane na rachunek bankowy powódki stanowiły wynik rozliczenia stron ze wspólnych kosztów utrzymania. Aktualne wątpliwości pozwanego, czy te rozliczenia były rzetelne ze strony powódki, zgłaszany po kilku latach od zakończenia związku, nie dają podstaw do uznania tych świadczeń pozwanego za nienależne. W tej sytuacji zarzut potrącenia nie zasługiwał na uwzględnienie na zasadzie art. 498 § 1 k.c. a contrario.

Sumując powyższe rozważania, Sąd zasądził od pozwanego A. N. na rzecz powódki P. S. kwotę 35 529,30 zł (25 769,30 zł + 10 400 zł + 1 900 zł – 2540 zł) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 09 października 2018 roku do dnia zapłaty na podstawie art. 720 § 1 k.c. w zw. z art. 207 k.c.

Za okres opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego pozwany był zobowiązany uiścić na rzecz powódki odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia wymagalności do dnia zapłaty na podstawie art. 481 §§ 1 i 2 k.c. Roszczenia o zwrot pożyczek w łącznej wysokości 33 629,30 zł jak wskazano wyżej stały się wymagalne z dniem 09 października 2018 roku na skutek wezwania z dnia 20 sierpnia 2018 roku w trybie art. 723 k.c. W tym samym wezwaniu powódka zobowiązała pozwanego do zwrotu kwoty odszkodowania za samochód. Roszczenie to dochodzone na podstawie art. 207 k.c. stało się wymagalne na zasadzie art. 455 k.c. od daty wezwania. Powódka żądała zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od całej dochodzonej kwoty roszczenia od dnia 09 października 2018 roku do dnia zapłaty, tj. za wykazany okres opóźnienia pozwanego w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Dlatego Sąd na podstawie art. 481 §§ 1 i 2 k.c. zasądził te odsetki zgodnie z żądaniem pozwu od kwoty uwzględnionego powództwa 35 529,30 zł od dnia 09 października 2018 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c., art. 100 zd. 2 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów. Z uwagi na to, iż powództwo zostało uwzględnione w ok. 70%, powódka winna była ponieść 30% kosztów procesu, a pozwany w pozostałej części.

Na koszty procesu w niniejszej sprawie składały się:

a) koszty poniesione przez powódkę w postaci kosztów zastępstwa procesowego powódki w wysokości 5400 zł (wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym ustalone na podstawie § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie);

b) koszty poniesione przez pozwanego w postaci kosztów zastępstwa procesowego pozwanego w wysokości 5400 zł (wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym ustalone na podstawie § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

Powódka powinna ponieść 30% w/w kosztów, tj. 3 240 zł (30% * 10800 zł), a poniosła 5400, więc należy jej się zwrot 2160 zł. Dlatego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2160 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu. Jednocześnie od tej kwoty Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty na podstawie art. 98 § 11 k.p.c.

Nadto, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Sopocie kwotę 1 785,70 zł tytułem części opłaty od pozwu, od której uiszczenia powódka została zwolniona (tj. 70% tej opłaty), a w pozostałym zakresie te koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa.